

Miasto się zatrzyma

# Miliony leżą od roku

**Ponad 330 mln zł, z tego 175 mln unijnego dofinansowania, długa lista zadań podzielona na 20 etapów, czyli prawdziwa rewolucja na torach i sporo utrudnień w ruchu – tak w skrócie rok temu zapowiadaliśmy przyszłość na ulicach Szczecina. W Zachodniopomorskim Urzędzie Wojewódzkim pod koniec marca 2018 r. podpisano umowę na dofinansowanie przebudowy torowisk tramwajowych.**

Plany były (i nadal są) ambitne. Zakładają m.in. przebudowę zajezdni Gołecin, torowisk w ul. Mickiewicza od wiaduktu Akademickiego do nowego ronda przy ul. Wernyhory, węzłów na pl. Szarych Szeregów i przy ul. Wyszyńskiego. W kolejce są także m.in.: pl. Rodła, al. Wyzwolenia i ul. Asnyka z pętlą Dworzec Niebuszewo, ul. Kolumba i Chmielewskiego, al. Powstańców Wielkopolskich z pętlą Pomorzany, ul. Matejki...

Pierwsze przetargi miały ruszyć jeszcze w roku ubiegłym, a przebudowa torowisk w ul. Mickiewicza, na pl. Szarych Szeregów czy przy moście Długim w pierwszym półroczu 2019 r. Niestety, wciąż nawet nie wiadomo, kto miałby je wykonać, bo spółce „Tramwaje Szczecińskie”, która w imieniu miasta ma prowadzić wszystkie inwestycje, udało się ogłosić zaledwie trzy przetargi. Nie rozstrzygnęła żadnego.

– To potężne zadania, a co za tym idzie przed zatwierdzeniem projektów trzeba uzyskać wiele zgód i pozwoleń. Gestorzy sieci, właściciele działek i budynków, instytucje, a także konserwator zabytków – to wiąże się niejednokrotnie z aneksami do umów, które prowadzi WGKiOS – tłum-



Prace przy torowisku tramwajowym w okolicach mostu Długiego są nieuniknione. Utrudnienia odczują nie tylko pasażerowie. Fot. Miroslaw WINCONEK

czy Hanna Pieczyńska, rzeczniczka spółki „Tramwaje Szczecińskie”. – Nie mamy jeszcze informacji na temat tego, kiedy te projekty będą gotowe.

A to oznacza, że większość prac nie ruszy na pewno w tym roku. Przetargi na ul. Mickiewicza oraz węzły Szarych Szeregów i Wyszyńskiego ciągną się miesiącami. Trudno więc się spodziewać, by pozostałe udało się przeprowadzić szybciej. Jak zapewnia Hanna Pieczyńska, nie ma ostatecznego harmonogramu ogłaszania postępowań, gdyż nadal w trakcie realizacji są jeszcze dokumentacje projektowe. Część z nich ma być gotowa do końca maja. Ostateczny harmonogram powstanie po otrzymaniu wszystkich projektów.

Jedyna pewna sprawa to „Rozbudowa i przebudowa układu drogowego ul. Wiszesława dla zadania pn. Przebudowa zajezdni tramwajowej Gołecin”. W tej sprawie było przeprowadzone postępowanie przetargowe na wykonanie dokumentacji projektowej, ale złożona oferta znacząco

przekraczała zaplanowaną kwotę. Postępowanie zostało unieważnione i nie wiadomo, kiedy „TS” ogłoszą je ponownie.

W sumie modernizacji poddanych zostanie 13 km torowisk. By unijne środki nie przepadły, prace muszą się zakończyć do 2023 r.

– W naszej ocenie za wcześnie jeszcze jest, żeby mówić o ewentualnym zagrożeniu niewykorzystania środków – mówi Hanna Pieczyńska.

Problem leży jednak w czym innym. Każda, nawet najmniejsza inwestycja na torowiskach tramwajowych wymusza zmiany w komunikacji miejskiej. Powoduje także utrudnienia w ruchu samochodowym. Z dokumentacji przetargowej na przebudowę torowiska w ul. Mickiewicza wynika, że prace trwać mogą nawet 360 dni. Na węzłach Szarych Szeregów i Wyszyńskiego – 450. Pozostałe inwestycje, których jest ponad 20, także będą się ciągnąć miesiącami. Gdy prace się skumulują, a jest to już nieuniknione, Szczecin stanie. ©©

Tomasz TOKARZEWSKI